



## krótko

### Ma już 25 lat

**BIAŁY DUNAJEC.** Mszą św. odprawioną przez o. Ludwika Wiśniewskiego, twórcę obozu w Białym Dunajcu, wspomnieniami absolwentów i wieczorem ognisk świętowali 13 września studenci 25-lecie Obozu Adaptacyjnego Duszpasterstw Akademickich Wrocławia i Opola. W obchodach, oprócz studentów i duszpasterzy, uczestniczyli także gospodarze, goszczący w swoich chatkach obozowiczów, oraz twórcy kolejnych obozów, tzw. złomy. Pierwszy Obóz Adaptacyjny odbył się w 1984 r. w Małym Cichem. Rok później przeniósł się do Białego Dunajca i ta nazwa stała się dla niego najbardziej rozpoznawalna.

## Procesja z relikwiami św. Stanisława i św. Doroty

# Największą relikwią jest krzyż

Już w XIII w. we Wrocławiu przyzywano wstawiennictwa św. Stanisława, jako patrona chroniącego miasto od nieszczęść i powodzi. **Ta tradycja trwa do dziś.**

Parafia MB Różańcowej na wrocławskich Złotnikach stała się w tym roku miejscem rozpoczęcia tradycyjnej procesji z relikwiami św. Stanisława i św. Doroty. Bp Andrzej Siemieniewski, który przewodniczył nabożeństwu rozpoczynającemu uroczystości, zwrócił uwagę, że wędrówka jest szczególnym znakiem Kościoła pielgrzymującego. W uroczystościach, które odbyły się 14 września, wzięli także udział abp Marian Gołębiewski, bp Edward Janiak i grekokatolicki bp Włodzimierz Juszcak.



**Chrześcijanin na drodze wiary nie jest sam, idzie przeciw w Kościele. Wie, że są tacy, którzy poprzedzili go w pielgrzymce wiary – mówił o symbolicznej procesji z relikwiami bp Andrzej Siemieniewski**

Ze Złotnik procesja przeszła do kościoła św. Andrzeja Apostoła na Stabłowicach, gdzie uroczystej Mszy św. przewodniczył arcybiskup. Metropolita w homilii skupił się na tajemnicy krzyża w życiu ucznia Chrystusa. – Dlaczego czcimy relikwie? – pytał. – Bo przeżywamy bliskość tych, którzy są już u Boga

i oglądają Go twarzą w twarz. W dniu dzisiejszym musimy sobie jednak uprzytomnić, że dla nas, chrześcijan, największą relikwią jest krzyż Chrystusowy. (...) Przyznawajmy się do niego zawsze, bo on jest znakiem naszego zbawienia. Bo on jest symbolem największej miłości Boga do człowieka. **Ks. Andrzej Jerie**

## Patrzy na nas nie tylko z góry



**BRZEG. 14 września. Abp Marian Gołębiewski dokonuje poświęcenia pomnika autorstwa Jerzego Bokrzyckiego**

Pomnik Jana Pawła II stanął na placu Niepodległości przy kościele św. Mikołaja w Brzegu. Uroczystość poświęcenia i odsłonięcia pomnika poprzedziła Msza św., której przewodniczył abp Marian Gołębiewski. – Zabrakło fizycznej obecności Jana Pawła II, ale my wierzymy, że on patrzy na nas z nieba – powiedział podczas homilii metropolita. – Patrzy na to, co my nieraz wyprawiamy. Ten wzrok z nieba powinien nas przywoływać do porządku, byśmy nie zapominali, kim jesteśmy. Pomysł wybudowania monumentu powstał już 10 lat temu. Związał się wówczas Społeczny Komitet Budowy Pomnika Jana Pawła II i to on doprowadził do końca dzieło, które możemy podziwiać dzisiaj w Brzegu.

**Ks. Andrzej Jerie**

## Wokół korzeni

**TRZEBNICA.** Książę Henryk Pobożny jest głównym bohaterem XVII Dni Kultury Chrześcijańskiej, odbywających się w Trzebnicy od 13 do 21 września, włączonych w program tegorocznej edycji „Europejskich Dni Dziedzictwa”. Ks. prof. Antoni Kielbasa SDS, przewodnicząc w trzebnickiej bazylice Mszy św. inauguracyjnej Dni, przypomniał postać księcia – syna św. Jadwigi Trzebnickiej, który zginął pod Legnicą w 1241 r. W tym roku przypada 770. rocznica objęcia przez niego rządów na Śląsku. Trzy bitwy – pod Legnicą, pod Wiedniem i bitwa warszawska z 1920 r. – wskazują na dar, jaki

Polska złożyła Europie, broniąc jej od najeźdźców zagrażających jej chrześcijańskiemu obliczu – mówił ks. prof. A. Kielbasa, nawołując zarazem do poszanowania chrześcijańskich korzeni naszego kontynentu.

Po Mszy św. została otwarta nowa wystawa w Muzeum Kultu św. Jadwigi. Ekspozycja prezentuje XIII-wieczne dokumenty dotyczące Trzebnicy. Zwiedzający zostali powitani przez średnio-wieczny orszak (na zdjęciu), z udziałem samej św. Jadwigi i jej męża Henryka Brodatego. Orszak utworzyli uczniowie trzebnickiego Gimnazjum nr 1.

ac



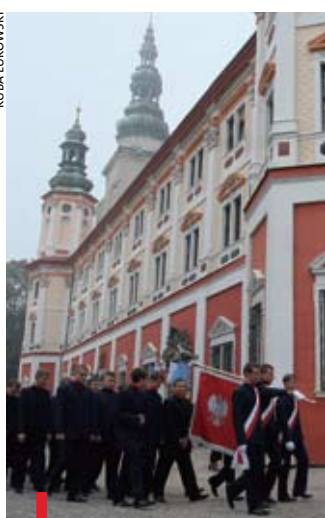
AGATA COMBIK

## Do nauki!

**HENRYKÓW.** 105 chłopców uroczysto rozpoczęło rok szkolny 2008/2009 w Katolickim LO im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Henrykowie. 12 września wraz z rodzicami i nauczycielami zgromadzili się w pocysterskim kościele pw. Wniebowzięcia NMP na Eucharystii, której przewodniczył abp Marian Gołębiewski. W auli szkolnej 30 pierwszoklasistów złożyło przyrzeczenie i w ten sposób oficjalnie dołączyło do szkolnej wspólnoty.

Jednym z nich jest Damian Bryk z Zielenic. Jak większość uczniów świeżo upieczony licealista mieszka w internacie i już zdążył oswoić się ze szkolnym rytmem dnia, w którym, jak zauważa, przewidziano odpowiednio dużo czasu na naukę własną.

KUBA LUKOWSKI



**Założone w 2002 r. LO w Henrykowie po raz ósmy zainaugurowało rok szkolny**

## Patriotyczne złote gody



AGATA COMBIK

**WROCLAW.** Tablicę ku czci śp. ks. prał. Zdzisława Peszkowskiego, kapelana rodzin katyńskich, odsłonił i poświęcił bp Ignacy Dec z diecezji świdnickiej (na zdjęciu) 13 września w czasie Mszy św. w intencji Ojczyzny. Eucharystia odbyła się w sanktuarium Golgoty Wschodu przy parafii pw. Matki Bożej Pocieszenia (ul. Wittiga) i była jednocześnie okazją do świętowania jubileuszu 50-lecia kapłaństwa o. Stanisława Golca CSsR, długoletniego proboszcza

tutejszej wspólnoty i kustosa sanktuarium. Uroczystość – wypełniona wspomnieniami i wyrazami wdzięczności – wpięła się w zbliżające się obchody Dnia Sybiraka. Wśród zebranych znalazł się bp Józef Pazdur, liczni księża i zakonnicy współpracownicy jubilat – w tym dyrektor Radia Maryja o. Tadeusz Rydzki. Obecni byli m.in. sybiracy, harcerze, żołnierze i policjanci oraz członkowie wielu patriotycznych organizacji.

ac

## Sztuka czytania według Jana Peszka

**WROCLAW.** Nowy sezon artystyczny we Wrocławskim Teatrze Lalek rozpoczął się mocnym akcentem. Gwiazdą kolejnej premiery z cyklu „Sztuka czytania – teatr papierowy” był Jan Peszek. Wystąpił w podwójnej roli – reżysera i aktora. Artysta wraz z ekipą wrocławskich lalkarzy przygotował teksty francuskich autorów. Dla dzieci były to niesamowite „Opowieści z ulicy Broca” Pierre’a Gripariego, a dla dorosłych – pikantna satyra

na burżuazję „Kręciek i plankton” Borisa Viana. Dodatkową atrakcją wieczoru było otwarcie wystawy zabytkowych teatrów papierowych z kolekcji Alaina Lecuqa. Wybitny francuski artysta lalkarz, obecny na sali, osobiście zachęcał do zabawy w teatr papierowy. Jego kolekcja po raz pierwszy została w całości pokazana publicznie. Ekspozycję można oglądać w budynku teatru przez cały październik.

is

## Jubileusz łowczych

**WROCLAW.** 60-lecie istnienia obchodzi koło łowieckie Knieja. Z tej okazji Mszy św. w kościele Świętego Krzyża we Wrocławiu przewodniczył ks. inf. Adam Drwięga. W homilii duszpasterz leśników ks. Witold Hyla przypomniał, że łowiectwo nie jest dzisiaj sposobem zdobywania pożywienia, ale udziałem w stwórczym działaniu Boga, który dał człowiekowi przyrodę po to, żeby z niej mądrze korzystał. Z okazji

jubileuszu koło ufundowało sztandar, który podczas Mszy został uroczysto poświęcony.

xaj

**GOŚĆ WROCLAWSKI**  
wroclaw@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 50-245 Wrocław,  
ul. Trzebnicka 11/4  
TELEFON/FAKS 071 322 30 72, 071 322 37 09,  
071 327 11 47  
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Jerie – dyrektor  
oddziału, Agata CombiK, Jolanta Sądziadek



## Szkolny odpust

**GIMNAZJUM ŚW. EDYTY STEIN.** Mszy św. inauguracyjnej nowy rok szkolny w katolickim gimnazjum księży salezjanów we Wrocławiu przewodniczył bp Edward Janiak. W homilii zwrócił on uwagę na



KS. ANDRZEJ JERIE

**W rolę św. Teresy Benedykty wcieliła się Aleksandra Linowska, uczennica III klasy salezjańskiego gimnazjum**

wartość pracy nad sobą i samowychowania. – Można dawać innym wskazówki, jak i co należy robić, mamy wiele recept dla innych, ale postawić sobie zasady i od siebie wymagać jest bardzo trudno – mówił bp E. Janiak. Przypominając postać św. Teresy Benedykty od Krzyża – Edyty Stein – biskup podkreślił też rolę świadectwa osobistej łączności z Bogiem.

– Liturgiczne wspomnienie św. Teresy Benedykty przypada podczas wakacji, więc my świętujemy nasz szkolny odpust na początku września – tłumaczył natomiast ks. Jan Gondro, dyrektor gimnazjum.

Postać świętej patronki przybliżyli także uczniowie gimnazjum w specjalnie na ten dzień przygotowanej inscenizacji. Widok pochylonej nad książkami zakonnicy w karmelitańskim habicie oraz słowa o pragnieniu i poszukiwaniu Boga przemawiały szczególnie mocno w kościele znajdującym się nieopodal domu, w którym święta mieszkała.

Tegoroczna inauguracja miała dla szkoły szczególnie znaczenie, ponieważ rozpoczyna rok jubileuszu 10-lecia jej istnienia. W uroczystościach wziął udział inspektor wrocławskiej prowincji salezjanów i władze oświatowe. Główne uroczystości jubileuszowe odbędą się w maju 2009 r. **xaj**

## Jesteście potrzebni

**WROCŁAW.** Od 15 lat na Dolnym Śląsku działa stowarzyszenie Civitas Cristiana. Z tej okazji jubileuszowej Mszy św. w intencji członków, sympatyków i przyjaciół stowarzyszenia przewodniczył 10 września w kościele uniwersyteckim we Wrocławiu abp Marian Gołębiowski. W uroczystościach uczestniczyli licznie zgromadzeni kapłani na czele z asystentem kościelnym stowarzyszenia ks. płk. Januarem Wątrobą.

Wspominając powstanie Civitas Christiana (dawniej Stowarzyszenie PAX), metropolita wrocławski przypomniał, że był to moment przełomowy, który wymagał rozliczenia się z przeszłością i podjęcia nowych wyzwań. – Trzeba było poddać ocenie krytycznej całą działalność spod znaku PAX-u, a zwłaszcza linię polityczną, która była bardzo kontrowersyjna. Dokonując tego przejścia, każdy z was musiał doznać wewnętrznej metamorfozy, aby odnaleźć się w nowej rzeczywistości, w suwerennej Polsce, w wolnym Kościele i pluralistycznym społeczeństwie. I to podjęliście w sposób odważny – powiedział abp M. Gołębiowski.



KS. CEZARY CHWILCZYŃSKI

**Prezes dolnośląskiej Civitas Cristiana Henryk Koch z abp. Marianem Gołębiowskim**

15 lat działalności stowarzyszenia podsumował: – Patrzę na to dzieło z uznaniem i wdzięcznością wobec ludzi i Pana Boga. Chciałbym Wam życzyć, abyście tę pracę formacyjną jeszcze bardziej zintensyfikowali, bo ona jest bardzo potrzebna naszemu człowieczeństwu.

Civitas Cristiana jest organizacją, która stara się współkształtować rzeczywistość polską i przygotowywać katolików świeckich do służby Kościołowi i narodowi. Zajmuje się formacją młodego pokolenia Polaków, przybliża nauczanie papieskie, wydaje książki i organizuje sympozja tematyczne. **xaj**

## Misterium chleba



**WROCŁAW.** W święto Narodzenia NMP, zwane też świętem Matki Bożej Siewnej, ojcowie franciszkanie z parafii pw. św. Karola Boromeusza we Wrocławiu przygotowali misterium chleba. 8 września odbyła się tam wystawa chleba, której towarzyszyły występy artystów scen wrocławskich. Zwrócenie uwagi na potrzebę szacunku dla chleba oraz dla

pracy ludzkiej niezbędnej przy jego wykonaniu – to główne motywy przyswiecające organizatorom wystawy. „Za chlebem ciało woła, nawet przez usta apostoła” – takie i podobne sentencje zwracały uwagę oglądających i skłaniały do refleksji. Ostatnim akcentem imprezy była wspólna degustacja chleba.

## Cantus Organi

**Wołów.** Koncert, w którym wystąpili Chór Filharmonii Opolskiej pod dyrekcją Bartosza Żurakowskiego (na zdjęciu) i Piotr Rojek (organy) 14 września rozpoczął ósmą edycję Międzynarodowego Festiwalu



KUBA TUROKOWSKI

Muzyki Organowej „Cantus Organi” w Wołowie. Witając zgromadzoną w kościele pw. św. Wawrzyńca publiczność, ks. Stanisław T. Małysa i P. Rojek, dyrektorzy festiwalu, wyrazili radość z faktu, że z roku na rok zainteresowanie imprezą wzrasta, a także podziękowali za opiekę nad przedsięwzięciem burmistrzowi Wołowa Witoldowi Krochmalowi, który dokonał oficjalnego otwarcia tegorocznego festiwalu.

W kolejnych koncertach festiwalu wystąpią artyści z Polski, Austrii i Niemiec. 21 września o godz. 18.00 na unikatowych organach wołowskiej świątyni zagra znany i ceniony na całym świecie Marek Kudlicki. **kf**



## Europejski Krzyż Pokoju poświęcony Edycie Stein

# 365 gwoździ

**Niezwykły pomnik stanie we Wrocławiu u zbiegu ulic B. Prusa i kard. S. Wyszyńskiego, na tle kościoła pw. św. Michała Archanioła, gdzie Edyta Stein często się modliła. Będzie przypominał postać Patronki Europy i niósł przesłanie pokoju.**

Historia krzyża, który zostanie ustawiony już za kilka dni, a uroczyscie poświęcony 30 września, zaczęła się w Tyrolu. Helmut Strobl, artysta z Austrii, wykonał w tyrolskiej miejscowości Patsch kaplicę poświęconą Edycie Stein. Postanowił umieścić w niej krzyż, który wcześniej nawiedzi miasta związane z postacią Edyty – św. Teresy Benedykty od Krzyża. Są to: Kolonia, Echt, Berlin, Drezno,

Wrocław, Oświęcim, Wiedeń i Innsbruck.

Krzyż zawitał do Wrocławia w maju 2007 r. Tego samego roku prezydent Rafał Dutkiewicz zamówił u Helmuta Strobla dla Wrocławia replikę rzeźby, z myślą o tym, by krzyż na stałe zagodził na ulicach miasta. Przedsięwzięcie doszło do skutku dzięki staraniom władz miejskich oraz działającego we Wrocławiu Towarzystwa im. Edyty Stein.

30 września o godz. 17.00 w kościele pw. św. Michała Archanioła abp Marian Gołębiowski będzie przewodniczył Mszy św., w czasie której krzyż zostanie uroczyscie poświęcony.

Agata Combik

Przewieziony w bezpieczne miejsce krzyż wkrótce stanie u zbiegu ulic B. Prusa i kard. S. Wyszyńskiego. Znajdą się przy nim tablice informacyjne na temat Edyty Stein w języku polskim, niemieckim i angielskim



Gotowy już, trzyipółmetrowy krzyż wykonany dla Wrocławia podobnie jak oryginał składa się z dwóch części – drewnianej i metalowej. Zawiera inskrypcję w języku polskim i hebrajskim: „Ojcze, w ręce Twoje powierzam ducha mego” (Ps 31,6)



Artysta umieścił na krzyżu 365 gwoździ. Symbolizują one dni roku. Przypominają, że każdego dnia ktoś cierpi, ktoś oddaje życie za wiarę, ale też każdy dzień jest okazją do refleksji nad tajemnicą odkupieńczej ofiary Chrystusa



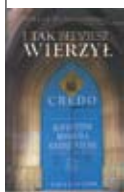
W 2007 r. oryginał Krzyża Pokoju przejazdem gościł przed kościołem pw. św. Michała Archanioła



Helmut Strobl przyjechał do Wrocławia z gotowym krzyżem w lipcu tego roku

## KKK 39

## Jak góra lodowa



Wielu ludzi mówiąc o Kościele, ma najczęściej na uwadze papieża, biskupa, proboszcza, katechetę, kancelarię

parafialną lub kurię biskupią, a nawet świątynię, klasztor czy salkę katechetyczną. (...) Tymczasem to, co widzimy w Kościele, to tylko jego zewnętrzny wymiar, ludzki wymiar i tym samym niepełny. I tu można by posłużyć się obrazem góry lodowej, która widoczna jest tylko w części – około jednej siódmej – tej nad wodą, a znacznie większa część – sześć siódmych – ukryta jest pod wodą. Podobnie i w Kościele (...) Znacznie większa część Kościoła – ta duchowa, Boża, jak łaska Boża, uświęcenie czy zbawienie, jest niewidoczna i tym samym niedostępna dla ludzkich badań i ocen.

Czym zatem jest Kościół? Najogólniej mówiąc, jest to rzeczywistość złożona, bosko-ludzka, którą jest hierarchiczna społeczność widzialna ustanowiona przez Jezusa Chrystusa i wykazująca sukcesję apostołską, widoczną w papieżu, następcy św. Piotra. Jednocześnie Kościół jest wspólnotą duchową wiary, nadziei i miłości, będącą Mistycznym Ciałem Chrystusa, który jest Głową, i obecny jest wśród niej zawsze, a zwłaszcza podczas sprawowania Eucharystii, sakramentów, w przepowiadaniu słowa Bożego i podczas wspólnej modlitwy. (...) Kościół ustanowiony przez Jezusa Chrystusa, Boga-człowieka, ma taki sam charakter jak jego Założyciel, czyli bosko-ludzki. (...) Jest przedłużeniem zbawiającego Chrystusa.

**Ks. Józef Pater**

## Papież na zamku



ARCHIWUM ANDRZEJA WINIARZA

Poświęconą **Janowi Pawłowi II** wystawę fotografii Andrzeja Winiarza można oglądać **do 7 października** na zamku Piastów Śląskich w Brzegu. Wystawa, zatytułowana „Totus Tuus”, obejmuje zdjęcia wykonane podczas pielgrzymek Jana Pawła II, ale także m.in. fotografie z jego pogrzebu i rocznicy śmierci oraz z pielgrzymki Benedykta XVI do Polski. Zbiór papieskich fotografii wciąż się rozrasta. Oprócz głównego bohatera można obejrzeć na nich także przeżycia i reakcje ludzi, którzy za nim podążali. Autor zdjęć wspomina, że swoją przygodę z papieżem rozpoczął podczas jego pierwszej wizyty we Wrocławiu, na Partynicach. Duchowa więź pogłębiła się w roku 1985, dzięki osobistemu spotkaniu z Janem Pawłem II na prywatnej audiencji. Wystawa Andrzeja Winiarza została objęta honorowym patronatem m.in. przez kard. H. Gulbinowicza, abp. M. Gołębiewskiego, śp. prał. ks. Z. Peszkowskiego, prezydenta R. Kaczorowskiego. Więcej informacji na stronie [www.awiniarz.com](http://www.awiniarz.com).

## Symposium dla organistów

Zakład Muzyki Kościelnej Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, Referat ds. Muzyki Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu, Referat Muzyczny Legnickiej Kurii Biskupiej, Fundacja „Opus Organi” zapraszają na II Ogólnopolskie Symposium i Warsztaty dla Organistów pt.

## zapowiedzi

„Organowy akompaniament liturgiczny”, które odbędzie się **7 i 8 listopada** w Aulii PWT, Akademii Muzycznej i kościele uniwersyteckim. Symposium poprowadzi Michał Dąbrowski, organista bazyliki Świętego Krzyża w Warszawie, wykładowca Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Zgłoszenia do 25 października. Szczegółowe informacje na: [www.amuz.wroc.pl](http://www.amuz.wroc.pl).

## Koncerty Ziemi Wrocławskiej

Chór Politechniki Wrocławskiej pod dyr. Małgorzaty Sapiehy-Muzioł wystąpi w ramach Koncertów Ziemi Wrocławskiej w kościele pw. Trójcy Świętej **21 września** o godz. 19.00. Słuchacze będą mogli także obejrzeć wystawę zdjęć pt. „Kościół Trójcy Świętej – perła śląskiego manieryzmu”, przygotowaną w miejscowym gimnazjum. Z kolei **28 września** w kościele pw. św. Michała Archanioła w Milinie wystąpią Olga Ksenicz (sopran), Karol Lipiński-Brańka (skrzypce) i Joanna Kaliniak-Tabisz (organy). Koncertowi towarzyszyć będzie wystawa zdjęć pt. „Nasza Arkadia” w Gminnym Centrum Kultury w Mietkowie.



## Tydzień w kulturze

Piekło, rajski ogród i ziemia, dokąd zostają wygnani Adam i Ewa, to przestrzeń dramatu, który mogą na nowo przeżyć goście wrocławskiej opery w **niedzielę 21 września**. Opera zaprasza na „Raj utracony” Krzysztofa Pendereckiego – dzieło oparte na poemacie Johna Milтона. W Muzeum Narodowym trwają wystawy wybitnych polskich malarzy – Eugeniusza Gepperta

i Alfonsa Mazurkiewicza, natomiast w Domku Romańskim przy pl. bp. Nankiera można obejrzeć wystawę fotografii zorganizowaną w ramach obchodów 40. rocznicy agresji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację. We **wtorek** w klubie Łykend gratka dla fanów muzyki Jacka Kaczmarskiego – wieczór z piosenkami polskiego barda (godz. 20.00). W **środe, czwartek i piątek** z dziećmi można wybrać się do Teatru Lalek na „Calineczkę” (godz. 10.00, w piątek dodatkowo o 17.00). W **czwartek** w klubie Rura na Łaziennej koncert poświęcony pamięci trebacza Milesa Davisa (godz. 20.00). Tego samego dnia filie Biblioteki Publicznej organizują spotkanie informacyjne na temat metod szybkiego czytania. Szczegóły i więcej wydarzeń na [www.dobreinfo.pl](http://www.dobreinfo.pl).

## Poezja i piosenka

VII Spotkanie z Poezją i Piosenką Religijną organizuje parafialny zespół Caritas przy parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus we Wrocławiu. Festiwal odbędzie się **21 września (niedziela)** na Świętym Wzgórzu przy ul. Lipskiej, na skraju Lasu Osobowickiego – w pięknym miejscu, gdzie wśród zieleni znajduje się zabytkowa XIX-wieczna kaplica z figurą Matki Boskiej. Spotkanie otworzy Msza św. o godz. 12.00. Następnie rozpoczną się prezentacje zgłoszonych wcześniej uczestników festiwalu, wykonujących utwory muzyczne i poetyckie. Zakończy je koncert ks. Stefana Ceberka. W czasie występów będzie można za symboliczne 2 zł posilić się w kuchni polowej (grochówka, kiełbaski, ciasto), a także wziąć udział w loterii fanowej (każdy los wygrywa). ■

■ R E K L A M A ■

**Fatima-Lourdes 6-20.X**

**Boże Narodzenie 20-27.XII w BETLEJEM**

**RZYM, 11-18.X, 8-15.XI Ojciec Pio**

[www.panorama.wroclaw.pl](http://www.panorama.wroclaw.pl)  
tel. 071/ 343 44 41



**O PRZYGOTOWANIACH DO SYNODU BISKUPÓW,** wierceni się na liturgii słowa i osobistej lekturze Biblii z **abp. Marianem Gołębiowskim** rozmawia ks. Andrzej Jerie.

**KS. ANDRZEJ JERIE:** Książd Arcybiskup razem z abp. Gądeckim, bp. Suskim i bp. Kiernikowskim reprezentuje Episkopat Polski na synodzie na temat „Słowo Boże w życiu i misji Kościoła” w bardzo elitarnym gronie. Jak się Książd Arcybiskup czuje w tej roli?

**ABP MARIAN GOŁĘBIOWSKI:** – Na synodzie, delegowany przez Episkopat Polski, będę po raz pierwszy. Czuję pewną odpowiedzialność. Trzeba się przecież dobrze przygotować. Ale jadę też z dużą nadzieją, że będzie się można dużo nauczyć. Synod to przecież przekrój świadomości biblijnej całego Kościoła. Ojcowie synodalni pochodzą ze wszystkich zakątków świata, wobec tego będzie można zobaczyć, jak wygląda to, co zostało ujęte w tytule „Słowo Boże w życiu i w misji Kościoła”.

**Jak wyglądają przygotowania do synodu?**

– Najpierw dostaliśmy tzw. Lineamenta. To tekst przygotowany w Watykanie, podzielony na trzy części, nawiązujący do tytułu. Na końcu każdej części jest obszerny kwestionariusz. Został on przekazany biskupom diecezjalnym, którzy mieli udzielić odpowiedzi na zawarte w nim pytania. My również zrobiliśmy to. Syntetycznie opracowane odpowiedzi zostały wysłane do Rzymu.

**Na podstawie tych odpowiedzi powstaje „Instrumentum laboris”?**

– Tak, już powstało. To rozbudowane, podzielone na 3 części i 8 rozdziałów opracowanie. Ukierunkowanie na to, co będzie

prawdopodobnie przedmiotem dyskusji i refleksji podczas synodu. Jest odzwierciedleniem tych problemów, które biskupi z całego świata zasygnalizowali w odpowiedziach na pytania zawarte w „Lineamenta”.

**Jak Książd Arcybiskup przygotowuje się do synodu?**

– Studiuję „Instrumentum laboris”. Poza tym przypomniałem sobie dokumenty „Interpretacja Biblii w Kościele” i „Lud żydowski i jego święte pisma w Biblii chrześcijańskiej”. To są podstawowe dokumenty, które trzeba mieć w pamięci. Tłem do tego wszystkiego jest konstytucja „Dei Verbum”, bo do niej będziemy się ciągle odnosić.

**Co wynika z „Instrumentum laboris”? Jakie problemy czy pytania stoją przed ojcami synodalnymi?**

– Pytań jest wiele. Na przykład: jak daleko opierać się i być wiernym metodzie historyczno-krytycznej? na ile trzeba przekroczyć jej granice, żeby odkrywać to, co „Instrumentum laboris” nazywa „sensem duchowym” Pisma Świętego? Inne bardzo ciekawe zagadnienia to na przykład Pismo Święte jako źródło dialogu między żydami a chrześcijanami, problem inkulturacji. Ale

**Ciągle pokutuje przekonanie, że liturgia słowa to mniej ważna część Mszy św. Jednym z warunków dowartościowania liturgii słowa jest odpowiednie odczytywanie tekstów biblijnych.**

**NA ZDJĘCIU:** Abp Marian Gołębiowski promuje nowych lektorów

# Czytać, czytać

są też tematy typowo duszpasterskie, jak rozpowszechnianie Pisma Świętego, kwestia dostępu do niego ludu Bożego. Te zagadnienia odzwierciedlają problemy Kościołów lokalnych.

**„Instrumentum laboris” mówi o tym, że jest jeszcze wiele takich miejsc, gdzie ludzie boją się otwierać i czytać Pismo Święte, bo czują się nieprzygotowani do tego, żeby je rozumieć i interpretować. Czy można mówić o takim zjawisku w naszym Kościele?**

– Na nasz Kościół bym tak nie patrzył. Ludzie nie boją się. Oby tylko otwierali. Bo może czasem

mają Pismo Święte, ale na czytanie nie zawsze pozwala czas, nie zawsze jest chęć. Ale żeby się bać... Kto przechodzi przez katechezę, otrzymuje wyjaśnienie tych spraw, które można nazwać trudnymi, tzw. teksty niemoralne czy ewentualnie opisy okrucieństw na kartach Biblii. Dobrze przygotowani katecheci wyjaśniają takie problemy.

**Jakie są w takim razie wyzwania dla naszego duszpasterstwa biblijnego?**

– Utrwalenie świadomości, że w liturgii słowa słyszymy prawdziwe Słowo Boże. Ciągłe jeszcze jest poczucie, że to jest coś niższego. „Na razie jest liturgia



# , czytać...

słowa, a dopiero później będzie ta główna część – liturgia eucharystyczna”. A to jest to samo Słowo, odwieczne Słowo Boga, które tu, w takiej postaci do nas przychodzi, a potem pod postaciami eucharystycznymi. Istnieje ścisły związek między liturgią słowa i Eucharystii. Słowo buduje naszą wiarę, jest zbawiające, uświęcające i oświecające, a potem na to Słowo odpowiadamy „amen”, czyli pieczętujemy je wyznaniem wiary i idziemy dalej do stołu eucharystycznego. Wydaje mi się, że w świadomości ludzi istnieje jeszcze pewien rozbrat między tymi rzeczywistościami.

## Z czego to może wynikać?

– Pokutuje dawna mentalność. Mszę św. odprawiano po łacinie. Słowa Bożego nie rozumiano, bo ksiądz tylko je przeczytał. Ludzie mieli zastępcze modlitwy w swoich książeczkach. Coś z tego zostało. Nie wolno żadnych spraw załatwiać podczas liturgii słowa. Nie wolno się kręcić, udzielać komunikatów czy jakichś poufnych

informacji. Nie, to jest słuchanie Słowa Bożego. Tej świadomości jeszcze brakuje.

## „Instrumentum laboris” używa takiego sformułowania: „odważna i twórcza pedagogika przekazu Słowa”. To jest jeden z postulatów.

– Trzeba by je przekazać naszym językiem. Takim, jakim mówimy my, ludzie XXI w. Nie można ograniczyć się do przekazu faktów, ale trzeba mówić egzystencjalnie, z nawiązaniem do życia, z nawiązaniem do sytuacji egzystencjalnej człowieka, a zarazem dochować wierności słowu. To jest wyzwanie trudne. W kręgach biblijnych, w celebracjach Słowa Bożego, wierni doświadczają trudności w przejściu od życia do tekstu i od tekstu do życia.

## Co my możemy zrobić, żeby przeżyć synod biskupów jako nasz? W końcu będzie w nim uczestniczył nasz metropolita!

– Zachęcałbym do śledzenia tego, co na synodzie się dzieje. Informacje będą pojawiały się w naszych mediach, tak żeby wzrastała świadomość biblijna u kapłanów i u wiernych.

**Ksiądz Arcybiskup jako naukowiec zajmuje się Pismem Świętym, ale jaki jest prywatny stosunek Księdza Arcybiskupa do Biblii? Czy ma Ksiądz Arcybiskup ulubioną księgę lub sposób czytania Pisma Świętego?**

– Nie mam jednej formy czytania czy jednego sposobu czytania. Od strony naukowej zawsze szczególnie bliska była mi Księga Izajasza, mówiąc dokładnie Deuteroizajasza. Była przedmiotem mojej pracy habilitacyjnej i doktorskiej w Rzymie.

Sam się na tym łapię, że Pismo Święte nieraz mnie zaskakuje. Były perykopy, które czytałem wiele razy – czy to podczas liturgii, czy prywatnie – i które nie robiły na mnie większego wrażenia, a innym razem potrafiły jednak tak mocno „zadziałać”, pobudzić wyobraźnię i zmobilizować mnie do dalszej refleksji i korekty życia, że sam byłem zdziwiony. Na przykład perykopa o obietnicy prymatu z Mateusza. Czytałem ją i słyszałem tysiące razy. Ale przychodzi taki moment, że ona „zadziała” zupełnie inaczej. Podobnie fragment opowiadający o śmierci Jana Chrzciciela. Kiedyś tak głęboko przeżyłem tę perykopę, że wszystkie opisywane w niej wydarzenia stały mi w wyobraźni. Od razu przypomniało mi się całe otoczenie, twierdza Maharont. Jest to jakiś szczególny rodzaj wrażliwości – w którym nie wykluczam działania Ducha Świętego – pozwalającej głęboko przeżyć daną perykopę.

## Czy jest jakaś rada dla człowieka, który chciałby zacząć studiować Pismo Święte? Chciałby poznać je lepiej. Zna je tylko z liturgii, a nigdy nie próbował samemu spotykać się z tekstem. Od czego zacząć?

– Czytać, czytać i jeszcze raz czytać. Następuje wtedy pewnego rodzaju familiarność z Pismem Świętym. Potem, gdy przyjdą trochę inne teksty, człowiek pragnie je pogłębiać, szuka interpretacji, komentarzy. Trzeba czytać. ■

## Czym jest dla mnie Pismo Święte?

PATRYCJA BRONISZEWSKA  
PSYCHOLOG



Dla naszej rodziny odnośnie się do Pisma Świętego jest nieraz jedynym

sposobem, żeby nie pogubić się w ogromie „możliwości”, które obecnie proponuje świat (np. targi rozwodowe). Jest ono też narzędziem i pomocą w kształtowaniu obrazu Boga w oczach naszych dzieci.

PAWEŁ KWIATKOWSKI  
SĘDZIA



Przez Pismo Święte mam poczucie spotkania się z Panem Bogiem. Różne

teksty mocno do mnie przemawiały, jednak w pewnym momencie w grupie przyjaciół postanowiliśmy poznawać Pismo Święte lepiej, w mniej chaotyczny sposób – regularnie, systematycznie i wspólnie. Spotykamy się co dwa tygodnie i czytamy po kolei Ewangelię. Opieramy się na komentarzach biblijnych. Chcemy czytać i odkrywać Słowo Boże osobiście, ale jednocześnie nie chcemy polegać tylko na naszym subiektywnym spojrzeniu, bo chcemy czytać je we wspólnocie Kościoła.

## Synod biskupów

XII Zwyczajne Zgromadzenie Synodu Biskupów na temat „Słowo Boże w życiu i misji Kościoła” odbędzie się w Rzymie od 5 do 26 października. Przewodniczącym synodu biskupów jest papież, w którego imieniu na co dzień sprawami tej instytucji, przywróconej w Kościele katolickim w 1965 r. przez Pawła VI, kieruje sekretarz generalny. Obecnie jest nim chorwacki arcybiskup kurialny Nikola Eterović. Jan Paweł II znacznie rozszerzył zakres działania synodu i zaczął zwoływać zgromadzenia specjalne poświęcone sprawom Kościoła na poszczególnych kontynentach, a nawet w oddzielnych krajach (Liban).



Domowy Kościół w archidiecezji wrocławskiej

# Rodzina? Tak!

Michał, opalony 11-latek, biegnie co sił korytarzem. Na pytanie, dlaczego tak się spieszy, odpowiada, że **tata już na niego czeka**. Razem pójdą do kina oraz na mecz. Potem tata odwiezie go do domu, a sam wróci do swojej drugiej żony...

W podobnej sytuacji jak Michał jest wiele polskich dzieci. Według danych opublikowanych przez Centrum Badania Opinii Społecznej, w Polsce od początku lat 90. niemal dwukrotnie wzrosła liczba orzekanych rozwodów. W 1991 r. rozwiodło się niemal 34 tys. par, w 2006 – blisko 72 tys. Według badań CBOS, tylko 15 proc. naszego społeczeństwa bezwzględnie nie aprobuje rozwodów. Reszta to albo zdecydowani zwolennicy (20 proc.), albo ci, którzy dopuszczają je w określonych sytuacjach (62 proc.). 3 proc. pytanym nie ma zdania.

Rodzice Michała najwyraźniej nie zmieścili się w szczęśliwej piętnastce... Choć chłopiec z wypiekami na twarzy opowiadał o wakacjach spędzonych z mamą na Krecie, a potem z tatą w Egipcie, momentalnie przestawał się uśmiechać, kiedy przypominał sobie, że nie było przy nim drugiego rodzica. – Bo bez mamy i taty razem to już nie jest to samo... – mówi. Można zapytać, czy taki model rodziny to już standard? Czy powinniśmy zacząć się powoli przyzwyczajać do tego, że w najbliższych latach więcej będzie wśród nas małżeństw po rozwodzie, niż tych żyjących w szczęśliwych związkach sakramentalnych?

Warto w tym miejscu wspomnieć o małżeństwach, które



Polonez odtąńczony przez członków Ruchu po odnowieniu przyrzeczeń małżeńskich, Kowary 2007

nie tylko bardzo poważnie traktują przysięgę złożoną przed ołtarzem, ale równocześnie nie ustają w pogłębianiu własnej formacji. Należą do nich m.in. pary z Domowego Kościoła, gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie, założonego przez ks. Franciszka Błachnickiego.

Źródłem ich wewnętrznej siły jest modlitwa osobista, spotkanie ze Słowem Bożym, dialog małżeński i sakramenty, zwłaszcza Eucharystia i sakrament pojednania. Choć podstawą jest codzienna praca w rodzinie, ważne są także comiesięczne spotkania kręgów rodzin, które pozwalają w atmosferze zaufania dzielić się tym, co trudne i piękne w życiu, sukcesami i porażkami, owocami życia z Bogiem. Bardzo ważnym elementem formacji są również letnie rekolekcje. Choć nie jest czasem łatwo oddać Bogu 17 dni wakacji, co roku w całej Polsce kilkaset rodzin decyduje się na taką formę spędzenia urlopu. Dlaczego? Nie sposób wymienić wszystkich przyczyn. Rekolekcje odświeżają motywację, otwierają oczy i serce, oczyszczają umysł. Dla wielu małżeństw to „lepsza” i ważniejsza część urlopu. – Jak

wszystkie małżeństwa, także i pary będące w Domowym Kościele przeżywają lepsze i gorsze chwile – przyznaje ks. Jacek Olszewski, moderator diecezjalny Domowego Kościoła. – Niesamowite jest natomiast to, że potrafią każdą chwilę swojego życia zawierzyć Jezusowi – dodaje.

Elementem jednoczącym i oczyszczającym ich związek jest, bardzo ważny w formacji, dialog małżeński. „Dziękuję Ci, Boże, za Andrzeja, za jego miłość, za poczucie bezpieczeństwa... Za Agnieszkę, za jej miłość, za ciepło, za wyrozumiałość...”. To słowa bardzo często powtarzane podczas modlitwy małżeńskiej. Niby tak niewiele, a jednak wiele. Wystarczy, by ustrzec własne dziecko przed losem 11-letniego Michała, a swoje, przeżywające akurat kryzys, małżeństwo przed katastrofą.

**Alicja Gębarowska**

Członkami Domowego Kościoła, który w archidiecezji wrocławskiej skupia 420 par, mogą być jedynie małżeństwa sakramentalne. Więcej informacji na temat Ruchu można znaleźć na [www.wroclaw.oaza.pl](http://www.wroclaw.oaza.pl).

W kilku słowach



komentarz

**KS. ANDRZEJ JERIE**

ajerie@goscnieдельник.pl

## Wszystko na sprzedaż

Jak trafić na łamy ogólnopolskich dzienników i wzbudzić zainteresowanie stacji telewizyjnych? Wystarczy zrobić coś bardzo oryginalnego po raz pierwszy. Tym tropem poszli organizatorzy pierwszych w Polsce, a drugich w Europie Targów Rozwodowych, które odbyły się dwa tygodnie temu we Wrocławiu. Zaprezentowały się na nich firmy detektywistyczne, kancelarie adwokackie, mediatorzy, a nawet organizatorzy rozwodowych uroczystości. Wszystko w lekkim stylu i z przymrużeniem oka.

Ala przecież rozwód to tragedia. Nawet z zupełnie niereligijnego punktu widzenia to porażka projektu, który był zaplanowany na całe życie. A co, kiedy rozpada się rodzina, w której przyszły na świat dzieci, które mają przecież prawo rozwijać się w atmosferze miłości, bezpieczeństwa i stabilności? Taką atmosferę mogą zapewnić tylko kochający się całe życie i bezwarunkowo rodzice. Czy można z walącego się domu zrobić grupę docelową swoich akcji marketingowych? Może zrobimy targi pogorzalców? A może targi depresji albo samobójstw?